

---

Elżbieta Sawa-Czajka

## ***„Co będziesz robić na emeryturze ?” – znaczenie pracy socjalnej wśród osób starszych***

Joanna Cieśla w znakomitym artykule „O odpychaniu i przyciąganiu się młodości i starości” [Cieśla, 2009: 46-49] opublikowanym w „Polityce” z 28 grudnia 2009 r. przedstawiła antynomie i podobieństwa świata osób starszych i młodych. Postawiła również interesujące tezy dotyczące funkcjonowania tych dwu światów, a wśród nich także tę o roli pracy socjalnej wśród osób starszych.

Obecny świat nie jest nazbyt przyjazny ludziom starszym. Wydaje się, że istnieje pewnego rodzaju społeczne oczekiwanie na to, aby ustąpili jak najszybciej miejsca młodym, którzy muszą pracować, zdobywać kolejne stanowiska, realizować się zawodowo. Jeszcze nie tak dawno, zaraz po przemianach społeczno-politycznych lat 90-tych, granicą przydatności zawodowej było 40, a nawet 30 lat bowiem zmieniające się warunki gospodarcze wymagały nowych umiejętności, których nie gwarantowała rutynowa praca w realnym socjaliźmie. Stąd pojawiły się kariery 30-latków kierujących dużymi firmami lub tworzących własne przedsiębiorstwa. Część tych karier okazała się nad wyraz krótkotrwała, inne przetrwały próbę czasu.

Związana z emeryturą zmiana sposobu życia w większości krajów Europy Środkowowschodniej oznacza najczęściej brak aktywności, zwłaszcza mężczyzn, którzy często nie umieją zagospodarować wolnego czasu. W nieco innej sytuacji są kobiety, które także w czasie aktywności zawodowej

zazwyczaj miały dodatkowe obowiązki rodzinne. Ich przejście na emeryturę bywa skwapliwie wykorzystywane przez młodsze pokolenia do prowadzeniu domu czy opieki nad dziećmi. Praca socjalna, poradnictwo rodzinne i funkcjonowanie rodziny, w tym rodziny wielopokoleniowej, to ważny problem społeczny i badawczy, któremu w polskiej literaturze poświęcono sporo miejsca [Dudek, 2008: 45-52], [Dudek, 2997: 347-356].

Polskie prognozy demograficzne zwracają uwagę na to, że liczba osób w wieku produkcyjnym spadnie z 27 mln. dziś do 23 mln w 2035 roku, co oznacza 15% spadek liczby osób pracujących w ciągu 25 lat. W tym czasie liczba osób w wieku emerytalnym wzrośnie o 65 % [Cieśla, 2009: 46] Konsekwencją takiej sytuacji będzie m.in. podwyższenie podatków z przeznaczeniem na utrzymanie coraz dłużej żyjących osób w wieku emerytalnym. Może to rodzić konflikty pomiędzy starszym i młodszym pokoleniem. Zdaniem Joanny Cieśli osoby młode i stare inaczej mieszkają, inaczej żyją i bardzo rzadko pracują wspólnie. W Polsce jedynie 5,8 % osób w wieku powyżej 60 lat pracuje zawodowo [Cieśla, 2009: 46]. Przekłada się to także na brak nadążania za rozwojem technologicznym choćby w postaci posługiwania się komputerem, komórką, internetem. Wg danych Ośrodka Badań Opinii Publicznej 73 % osób w wieku 60-80 lat nigdy nie używało komputera, 65 % nigdy nie wysłało smsa [Cieśla, 2009: 47]. Pomimo pojawiających się wcześniej postulatów zwracających uwagę na konieczność dostosowania komórek do potrzeb ludzi starszych poprzez np. zwiększenie ekranów i klawiszy telefonów komórkowych dopiero na wniosek związanego z kościołem rzymskokatolickim Radia Maryja jeden z operatorów sieci komórkowych rozpoczął produkcję takich aparatów. Wydaje się, że poza Ojcem Rydzykiem i jego Radiem Maryja nie istnieje poważna oferta społeczna, ani polityczna dla osób w wieku poprodukcyjnym.

Po 1989 roku społeczność osób w wieku emerytalnym bardzo się spolaryzowała. Grupa ta jako całość dodatkowo podlegała ogromnej krytyce ze strony niektórych środowisk politycznych w związku z ogólnie krytycznym stosunkiem do okresu realnego socjalizmu. Nowe władze często deprecjonowały wartość pracy i działań osób wówczas przechodzących na

emeryturę, które całe dorosłe życie, nie z własnej przecież woli, przepracowały w kraju socjalistycznym. Polaryzacja społeczna w tej grupie miała źródła w stosunku do przeszłości. Znaczna część osób wsparła wówczas formacje lewicowe (postkomunistyczne, występujące pod różnymi nazwami: Socjaldemokracja Rzeczypospolitej, Sojusz Lewicy Demokratycznej, Unia Pracy). Był to swojego rodzaju protest przeciwko już odczuwanym reformom kapitalistycznym oraz krytycznej ocenie życia i pracy w Polsce socjalistycznej. Ta część społeczeństwa – elektorat lewicowy szacowany do początku XXI wieku na ok. 20 % wspomagał sukcesy wyborcze lewicy w latach 90-tych i zwycięstwo wyborcze w 2001 roku. Rozczarowanie lewicowymi rządami spowodowało klęskę tej formacji. W tym przypadku bazowanie na tzw. "twardym elektoracie" jest zgodną na powolny spadek popularności lewicy. Wprawdzie w wyborach prezydenckich 2010 r. lewica uzyskała prawie 16% wynik, ale już w wyborach samorządowych tylko ok. 13%. Spadek popularności lewicy spowodował zawieszenie w grudniu 2009 roku wydawania partyjnego dziennika „Trybuna” (wydawanego od 1948 r., w okresie socjalizmu jako „Trybuna Ludu”) oraz wystawienie na sprzedaż w listopadzie 2010 r. siedziby partii przy ul. Rozbrat w Warszawie.

Drugi biegun osób w wieku emerytalnym stanowi środowisko związane z toruńskim Radiem Maryja. Jego twórca ks. Tadeusz Rydzik zaoferował tej grupie program ksenofobiczny, w istocie antysemicki i antyeuropejski. Trafił, niestety, na podatny grunt często wśród osób samotnych (co piąta osoba powyżej 60 roku czuje się samotna, a 800 osób starszych rocznie popełnia w Polsce samobójstwo [Cieśla, 2009: 47]), dla których Rodzina Radia Maryja jest rzeczywistą wspólnotą, w której czują się potrzebni i dowartościowani. Stanowią również zdyscyplinowany elektorat głosujący na wspieranych przez radio kandydatów.

Jednakże, z badań autorki wynika, że osoby powyżej 60 roku życia raczej rzadko aktywnie uczestniczą w życiu politycznym [Sawa-Czajka, 2001: 57]. Związane jest to zapewne z ogólnie niską oceną polityki i polityków oraz brakiem oferty dla tej grupy wiekowej. Krótko istniała wprawdzie

Polska Partia Emerytów i Rencistów, ale nie cieszyła się popularnością i nie wprowadziła do Parlamentu swoich przedstawicieli. Osoby starsze, w większości, zdecydowanie dystansują się od polityki np. w przeznaczonym dla seniorów portalu [www.panipani.pl](http://www.panipani.pl): „Jedynie, czym na pewno nie będziemy się zajmować, to polityka. Zapytano kiedyś naszego poetę Leopolda Staffa - autora wielu wierszy liryczno - refleksyjnych, głoszących filozofię radosnej afirmacji życia i pogodnego sceptycyzmu - co sądzi o sytuacji politycznej w Polsce? Staff odpowiedział wtedy: "... od wielkiej polityki to ja mam Piłsudskiego...". I my także tego będziemy się trzymać (a na marginesie polecamy wiersze Staffa - naprawdę piękne)". [[www.panipani.pl](http://www.panipani.pl), 3.01.2010 r.] Poezja zamiast polityki to być może piękna, ale wyjątkowo niepraktyczna idea. Afirmacją nieuczestnictwa, a więc pozbawianie się dobrowolnie wpływu (poza głosowaniem w wyborach) na sytuację w kraju sprowadza się do oczekiwania na to, co przyniesie los i chyba jednak jest obca wielu aktywnym seniorom rozumiejącym, że także od politycznej aktywności zależy jakość życia poszczególnych grup społecznych. Problemem związanym ze zwiększeniem ich aktywności politycznej są przede wszystkim niejasne kryteria wyłaniania kandydatów startujących w wyborach sprowadzające się do gry partyjnej, co nie sprzyja rozszerzaniu już ukształtowanych elit politycznych [Sawa-Czajka, 2009], [Sawa-Czajka, 2010].

Ważnym zadaniem dla pracy socjalnej wśród osób starszych jest aktywizacja emerytów, która ma wielostronny pozytywny wpływ na ich życie w różnorodnych aspektach. Strona [www.panipani.pl](http://www.panipani.pl) zachęca do takiej aktywności, współpracy, wymiany doświadczeń. Z analizy zamieszczanych postów wynika, że znaczną większość odwiedzających stronę stanowią kobiety pracujące oraz emerytki, które są zainteresowane aktywnym spędzaniem czasu i dzieleniem się doświadczeniami. Z analizy strony nie wynika jednak jakie i czy w ogóle jakieś wspólne przedsięwzięcia zostały przeprowadzone. Inicjatywa ta jest bardzo dobra i myślę, że tylko kwestią czasu jest zwiększenie ilości uczestników portalu bowiem bariera związana z brakiem możliwości korzystania z internetu praktycznie nie istnieje w

miastach, a obszary wiejskie także nie są pozbawione takiej możliwości. Również seniorzy coraz częściej umieją lub uczą się korzystania z nowoczesnych technologii i jest to ten rodzaj aktywności, który może i powinien być wspierany przez pracowników socjalnych. Ciekawe propozycje w tym zakresie mają Państwo Jolanta Guzowska i Jacek Mroczek, którzy dopiero na emeryturze zaczęli aktywnie współpracować w tworzeniu miejskiego portalu informacyjnego i realizować swoje fotograficzne, edukacyjne i fotograficzne pasje [<http://www.seniorzykomputer.strefa.pl/strona25.html>, 17.12.2010 r.]. Specyficznym sposobem zwiększania aktywności osób w wieku starszym są uniwersytety trzeciego wieku proponujące twórcze spędzanie czasu, naukę i rozwijanie różnorodnych zainteresowań. Idea ta cieszy się ogromną popularnością w Polsce choć jest ograniczona przede wszystkim do miast. „W Międzynarodowym planie działania w kwestii starzenia się społeczeństw, przyjętym przez Światowe Zgromadzenie ONZ na temat „Starzenia się społeczeństw” w Wiedniu (1982 r.), znalazło się po raz pierwszy następujące zdanie: *Instytucje państwowe, organizacje pozarządowe i środki masowego przekazu mają podjąć starania, aby osoby stare miały dostęp do wiedzy na różnym poziomie, aby nie musiały żyć z piętnem upośledzenia fizycznego i psychicznego, a także nie były pozbawione zadań i uznania w swoim środowisku.* W ten sposób ONZ zwróciło m.in. uwagę na edukację osób starszych. W tradycyjnym modelu kształcenia ustawicznego nie wyznaczono jej osobnego miejsca. Odbiorcami oświaty pozaszkolnej były na ogół młodsze osoby dorosłe i ludzie w wieku średnim. To właśnie do nich adresowane były wszelkiego rodzaju kursy doszkalające i działalność szkół uzupełniających wiedzę, które pojawiły się w Europie już w II połowie XIX w. Wymienić tu należy również takie instytucje, jak szkoły ludowe w Niemczech, polskie uniwersytety ludowe sprzed II wojny światowej, czy nawet ideę otwartej szkoły wyższej „open university” skupiającej (oprócz studentów) grono wolnych słuchaczy w różnym wieku. Jednak osoby starsze nie spotkały się z programami i metodami nauczania przeznaczonymi specjalnie dla nich, uwzględniającymi ich stan zdrowia i możliwości.

Warto przypomnieć, że problematyka ludzi starszych pozostaje w kręgu zainteresowań i zadań ONZ. Świadczy o tym dwukrotne już proklamowanie przez tę organizację – Roku Ludzi Starych oraz Dekady Osób Starych (1990-2000). Towarzyszyło temu powstawanie i uaktywnianie się coraz liczniejszych stowarzyszeń osób starych i grup działających na rzecz ludzi starych.

(...) W 1973 r., jako pierwszy na świecie powstał w Tuluzie (...) przy Instytucie Nauk Społecznych. W 1975 r. powstał pierwszy Uniwersytet Trzeciego Wieku w Polsce, przy akceptacji Centrum Medycznego Kształcenia Podyplomowego, założony przez profesora gerontologii Halinę Szwarz, której nosi dziś imię, i który mam zaszczyt reprezentować.

Głównym celem powstałych uniwersytetów było dążenie do poprawy jakości życia osób starszych (przez włączenie ich do systemu kształcenia ustawicznego) i utrzymania dobrej kondycji fizycznej, co pomaga w zachowaniu i zwiększaniu intelektualnej, psychicznej i fizycznej sprawności ludzi „trzeciego wieku”. Jednym z celów było też prowadzenie badań naukowych z zakresu gerontologii społecznej. (...)

Zaczęły powstawać następne tego rodzaju uniwersytety we Francji, w Belgii, Polsce (za przykładem UTW w Warszawie), Kanadzie, Szwajcarii, a w następnych latach we Włoszech, w Hiszpanii, Szwecji, Ameryce Północnej i Południowej, Oceanii i Azji.

W związku z szybko rozszerzającą się ideą UTW zaistniała potrzeba ich międzynarodowego stowarzyszenia, wobec czego w 1975 r. powstało Międzynarodowe Stowarzyszenie Uniwersytetów Trzeciego Wieku – *L'Association Internationale des Universités du Troisième Age* – AIUTA. Członkiem tej organizacji może być każdy UTW działający przy wyższej uczelni” [Sztajer, 2009].

Obecnie w Polsce istnieje ponad 100 placówek tego typu, w których studiuje ponad 40.000 osób [Borczyk, 2009]. Dość typowa dla tego typu placówek jest działalność lubelskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku, który istnieje ponad 25 lat i korzysta z zaplecza miejscowego środowiska naukowego złożonego z kilkunastu uczelni oraz innych placówek kulturalno-

naukowych jak biblioteki i muzea. Filie tej placówki istnieją w mniejszych miastach Lubelszczyzny (Puławach, Zamościu, Tomaszowie Lubelskim). Lubelski uniwersytet organizował w czerwcu 2010 roku konferencję "Starzenie się z godnością" [<http://konferencjalutw2010.republika.pl>, 31.12.2009 r.], której celem była dyskusja o różnych aspektach procesu starzenia się oraz aktywizacji osób starszych. Uniwersytet realizował i realizuje także programy adresowane do krajów Europy Wschodniej jak „Dwa miasta, dwie kultury, tysiąc inspiracji” polegający na przenoszeniu doświadczeń z zakresu aktywizacji społecznej i kulturalnej osób starszych do Brześcia na Białorusi oraz promocja aktywnego stylu życia wśród seniorów białoruskich” [[www.lutw.lublin.pl](http://www.lutw.lublin.pl), 31.12.2009]. Działalność uniwersytetu to przede wszystkim zajęcia rozwijające wiedzę i zainteresowania uczestników oraz informacje dotyczące zdrowego sposobu życia i profilaktyki zdrowotnej. W roku akademickim 2009/2010 odbywały się między innymi wymienione niżej zajęcia:

16 listopada Polonia Restituta – listopadowa niepodległość 1918

23 listopada Rola kobiet we współczesnej polityce

30 listopada Spór o ocenę Drugiej Rzeczypospolitej 1918-1939

7 grudnia Żydzi w Lublinie

14 grudnia Spotkanie kolędowe

11 stycznia Kolędowanie lubelskie

18 stycznia Ikony święte Trzech Króli

25 stycznia Unia Lubelska w perspektywie współczesnej

### **Wykłady o przyrodzie**

21paźdz. GMO – korzyści i obawy (żywność modyfikowana)

28 paźdz. Czy rośliny mogą rosnąć bez gleby?

4 listopada Dom poza ziemią.

18 listopada Ogrody Lubelszczyzny

25 listopada Krajobrazy Azji Południowo-Wschodniej.

- 2 grudnia Czerwce barwierskie i inne owady użyteczne.
- 9 grudnia Przyrodnicze walory pasa przygranicznego doliny Bugu.
- 16 grudnia Morawy – ludzie, historia i krajobrazy.
- 13 stycznia Krajobrazy obszarów przemysłowych.
- 20 stycznia Elektrownie jądrowe – zagrożenie czy korzyść?

### **Wykłady o zdrowiu**

- 16 paźdz. Choroba Parkinsona
- 23 paźdz. Choroba refluksowa przełyku.
- 6 listopada Choroba zwyrodnieniowa stawów.
- 13 listopada Nefrologia.
- 20 listopada Bóle mięśni, kości i stawów.
- 27 listopada Migrenowe bóle głowy.
- 4 grudnia Kamnica żółciowa.
- 11 grudnia Napromieniowanie żywności

Źródło: [www.lutw.lublin.pl](http://www.lutw.lublin.pl), 31.12.2009 r.

Uczestnicy projektu wspólnie jeżdżą i chodzą na wycieczki oraz biorą udział w zajęciach sportowych dostosowanych do ich możliwości.

Elementem pracy socjalnej jest współpraca pomiędzy osobami młodymi i starszym, która niesie wiele pozytywnych elementów, choć nie zawsze jest łatwa. W Raporcie tygodnika „Polityka” z 2009 r. pokazano interesujące przykłady takiej synergii w różnych dziedzinach od nauki po sztukę i działania społeczne. Najważniejszym elementem są wspólne cele i zrozumienie, że taka współpraca może bardzo wzbogacić obie grupy o nowe doświadczenia rozumiane w prostym sensie tego słowa, związane z doświadczeniem życiowym seniorów. Może również dać seniorom nowe możliwości realizacji własnych pomysłów na życie i pracę, a nawet zdobycie nowych zawodów.

„Na takim właśnie pomysle opiera się wiele oddolnych inicjatyw, gdzie ludzie z różnych pokoleń wspólnie prowadzą działalność społeczną.

W sektorze pozarządowym można wręcz zaobserwować pewną modę na tego rodzaju przedsięwzięcia” [Cieśla, 2009: 48-49].

Wzrost liczby seniorów postawi przed nowoczesnymi społeczeństwami konieczność innego spojrzenia na osoby w tym wieku, ich potrzeby i możliwości. Duże są tu zadania zarówno dla pracowników socjalnych jak i szeroko rozumianej polityki społecznej. Zdaniem autorki, w najbliższych latach nastąpią następujące przemiany społeczne związane z omawianą grupą wiekową :

- odrzucenie społecznego stereotypu seniora jako osoby nieaktywnej, nie korzystającej z nowinek technicznych;
- wydłużenia czasu pracy zawodowej;
- aktywizacja seniorów w każdym sensie tego słowa: fizyczna, edukacyjna, towarzyska.

Szczególnym zadaniem pracy socjalnej będzie natomiast nie tylko opieka nad osobami starszymi, ale też promocja zdrowego trybu życia we wszystkich aspektach tego pojęcia.

- [1] Cieśla, J. 2009. *O odpychaniu i przyciąganiu się młodości i starości*, „Polityka”, nr 52.
- [2] Dudek, M. 2008. *Wokół etyki niesienia pomocy psychologiczno-pedagogicznej*, w: *Annales. Etyka w życiu gospodarczym*, Łódź t. 11, nr 2.
- [3] Dudek, M. 2007. *Edukacja rodziców w świetle doświadczeń pracy poradni psychologiczno-pedagogicznej z rodziną*, w: Opozda, D. [red]: *Rodzicielstwo. Wybrane zagadnienia kontekstów edukacyjnych*. Lublin.
- [4] Cieśla, J. 2009. *O odpychaniu i przyciąganiu się młodości i starości*, w: „Polityka”, nr 52.
- [5] Sawa-Czajka, E. 2010. *System polityczny RP 1989-2010 (wybrane problemy)*, Krasnystaw. passim, szczegółowe dane dostępne są na stronach internetowych Państwowej Komisji Wyborczej: [www.pkw.gov.pl](http://www.pkw.gov.pl), 17.12.2010.
- [6] [www.panipani.pl](http://www.panipani.pl), 3.01.2010 r.
- [7] Sawa-Czajka, E. 2010. *Mediatyzacja polityki-polskie doświadczenia*, w: Sawa-Czajka, E. (red.), *Konteksty dziennikarstwa*, Kielce

- 
- [8] Sawa-Czajka, E. 2010. *Kobiety w polityce – perspektywa międzynarodowa*, www.novamedusa.net, 3.01.1010 r.hh
- [9] <http://www.seniorzyikomputer.strefa.pl/strona25.html>, 17.12.2010 r.
- [10] Sztajer, Z. 2009. *Idea powstania i działalności uniwersytetów trzeciego wieku*, <http://www.koweziu.edu.pl/edukator/modules.php?op=modload&name=News&file=article&sid=188>, 30.12.2009
- [11] Borczyk, M. 2009. *Uniwersytety trzeciego wieku w Polsce – różnorodność rozwiązań prawno-organizacyjnych*, [http://parl.sejm.gov.pl/WydBAS.nsf/0/DDB3582FEA69F634C12572D60046C380/\\$file/Uniwersytety%20trzeciego%20wieku%20w%20Polsce.pdf](http://parl.sejm.gov.pl/WydBAS.nsf/0/DDB3582FEA69F634C12572D60046C380/$file/Uniwersytety%20trzeciego%20wieku%20w%20Polsce.pdf), 31.12.2009 r.
- [12] <http://konferencjalutw2010.republika.pl>, 31.12.2009 r.
- [13] [www.lutw.lublin.pl](http://www.lutw.lublin.pl), 31.12.2009